
Średnio 39 proc. czasu poświęcanego na wykonywanie 17 typowych zadań domowych będzie można zautomatyzować już w ciągu najbliższych 10 lat – wynika z badań przeprowadzonych przez brytyjskich i japońskich naukowców. W największym stopniu uda się ten proces przeprowadzić w przypadku zakupów produktów spożywczych, w najmniejszym – w kwestii opieki nad dziećmi. Oczekiwania badanych różnią się jednak w poszczególnych krajach w zależności od płci, kontekstu kulturowego i pochodzenia ankietowanych.

– Realizujemy projekt DomesticAI, w ramach którego próbujemy przewidzieć stopień zautomatyzowania nieodpłatnych prac domowych – wyjaśnia Lulu Shi z Uniwersytetu w Oksfordzie. – Zaprosiliśmy ekspertów w dziedzinie technologii do udziału w badaniu i poprosiliśmy ich o ocenę, w jakim stopniu 17 podstawowych zadań domowych może zostać zautomatyzowanych w ciągu najbliższych 5 i 10 lat.

Jak podkreślają autorzy badania, Brytyjczycy w wieku od 15 do 64 lat spędzają około 43 proc. swojego czasu na pracach takich jak gotowanie i sprzątanie, a także opieka nad dziećmi lub osobami starszymi.

– Są to dane dla Wielkiej Brytanii i w innych krajach mogą się one różnić, ale w naszym badaniu skupiamy się głównie na Wielkiej Brytanii i Japonii – wyjaśnia Lulu Shi. – W jednym zdaniu wyniki można podsumować tak, że na podstawie przewidywań za 10 lat około 40 proc. prac domowych będzie zautomatyzowanych. Jest to jednak liczba przybliżona. Przewidywania ekspertów różnią się w zależności od ich pochodzenia i kontekstu społecznego czy kulturowego. Na przykład według ekspertów z Japonii kobiety wskazują na wyższy wskaźnik automatyzacji niż mężczyźni. Z kolei w Wielkiej Brytanii jest odwrotnie.

W sumie do badania zaproszono 29 ekspertów AI z Wielkiej Brytanii i 36 ekspertów z Japonii. Okazało się, że Brytyjczycy w większym stopniu ufają, że automatyzacja zmieni zadania domowe – 42 proc. vs. 36 proc. wśród Japończyków. Prognozy różniły się także w zależności od płci badanych. W brytyjskich badaniach ekspertki oczekiwały, że w ciągu kolejnych pięciu lat roboty przejmą ok. 28 proc. czasu poświęcanego na zadania domowe, a w ciągu dekady – 38 proc. Brytyjscy eksperci bardziej wierzą w technologię – oczekiwane przez nich wartości to odpowiednio 34 i 45 proc. Z kolei w Japonii to ekspertki pokładają większą nadzieję w automatyzacji – ich zdaniem roboty zastąpią nas w 26 proc. zadań domowych w ciągu pięciu lat, a zdaniem mężczyzn – w 22 proc. Dla perspektywy 10-letniej jest to odpowiednio 37,5 proc. oraz 35,3 proc.

– Przewidywania mogą się też różnić w zależności od doświadczeń życiowych i statusu społecznego, kontekstu społecznego i kulturowego ekspertów – mówi badaczka z Uniwersytetu w Oksfordzie.

Naukowcy zastanawiają się, czy na te różnice w oczekiwaniach wpływa mniejsza równość płci w wykonywaniu zadań domowych w Japonii. Przytaczają bowiem dane, z których wynika, że w Wielkiej Brytanii mężczyźni w wieku produkcyjnym spędzają na zadaniach domowych około 56 proc. czasu, jaki przeznaczają na to kobiety (140 min dziennie vs. 248 min). W Japonii jest to tylko 18 proc. (40 min dziennie vs. 224 min, dane OECD).

Oczekiwania ekspertów co do automatyzacji różnią się też w zależności od poszczególnych zadań. W ocenie uśrednionych prognoz Japończyków i Brytyjczyków w ciągu najbliższej dekady zakupy spożywcze uda się zautomatyzować w 59 proc. Z kolei opieka nad dziećmi zostanie zautomatyzowana waledwie 21 proc. W procesie oceny kluczowe było jednak doprecyzowanie, jak rozumiane jest dane zadanie, ponieważ mogłyby się pojawić rozbieżności interpretacyjne.

W ciągu dekady roboty mogą przejąć 40 proc. prac domowych

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 11, maj 2023 13:46

Alicja Cisowska

Odsłony: 391

– Przedstawiliśmy bardzo konkretne opisy, na przykład co rozumiemy przez gotowanie, z czego się ono składa, czy obejmuje chociażby mycie składników, pójście do sklepu po produkty itd. Podajemy tak dokładne opisy każdego z zadań, ponieważ ich rozumienie różni się w poszczególnych kulturach. Na przykład gotowanie w Japonii i Wielkiej Brytanii zasadniczo się różni – zauważa Lulu Shi. – Na podstawie oszacowań ekspertów stworzyliśmy skalę punktową automatyzacji i określiliśmy jej stopień w przypadku poszczególnych zadań.

W krajach należących do OECD kobiety spędzają na pracy niepłatnej ponad 263 min dziennie, mężczyźni – 136. W przypadku pracy płatnej dysproporcja jest odwrotna – 217 min vs. 317 min. Automatyzacja zadań domowych może więc głównie odciążyć kobiety, które dzięki temu więcej czasu mogłyby przeznaczyć na pracę zawodową, pasję czy wypoczynek. Tym samym przyczyniłoby się to do większej równości płci. Z raportu Global Gender Gap, opublikowanego w ubiegłym roku przez Światowe Forum Ekonomiczne, wynika, że upłyną kolejne 132 lata, zanim pojawi się rzeczywista równość kobiet i mężczyzn w kontekście wynagrodzeń za pracę.

Źródło: Newseria